

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 13 listopada 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administr. 228

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szteyckiego — A. Laszuk.  
 BIAŁAKÓW — Bulej Kolejowy.  
 BRANISZKA — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZY — Bulej Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierow.  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWYŹNIEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.  
 KIELECK — Sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia J. Jankowskiego.  
 NOWOGRODEK — Księgarnia St. Mikulajewskiego.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia S. Sprota.  
 PINSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młocznicy.  
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 4 — N. Tarasowski.  
 WILKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, P. Jankowski.  
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odroczeniem do końca lub z urzędem pocztowym 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. nr. 60258. W sprzedaży detalicznej pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja nie odpowiada za zamkniętych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 40 gr. za każdą linijkę. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## KANDYDACI B. B. W. R.

### Konferencja Okrągłego Stołu

KRÓL JERZY OSOBIŚCIE OTWORZYŁ OBRADY.

LONDYN. (PAT). — W dniu 12 bm. w południe król Jerzy dokonał w Izbie Lordów otwarcia konferencji Okrągłego Stołu, której dalsze obrady podjęte będą we wtorek w pałacu św. Jakóba, gdzie obradowała również konferencja morska.

Celem obecnej konferencji jest uzgodnienie zasad projektu ustroju Indyi. Znamienne jest, że delegaci Indyi Brytyjskich, wśród których większość stanowią Hindusi, a mniejszość Muzułmanie, na prezesa swej grupy wybrali przywódcę Muzułmanów Aga Chana, co ma symbolizować jednolity front Hindusów na konferencji.

Po przemówieniach powitalnych króla, premiera Mac Donalda i kilku delegatów Anglii na wniosek maharadży Patiala prezesa grupy maharadzów, poparty przez Aga - Chana w imieniu grupy Indyi Brytyjskich przewodniczącym konferencji obrano przez ak lamację premiera Mac Donalda.

Konferencja potrwa zapewne trzy miesiące.

#### KTO BIERZE UDZIAŁ W NARADACH.

LONDYN. (PAT). W konferencji Okrągłego Stołu bierze udział 90 delegatów, mianowicie 17 przedstawicieli angielskich, 16 przedstawicieli oddzielnych państw indyjskich i 57 przedstawicieli Indyi Angielskich. Indyjskie stronnictwo kongresowe nie jest reprezentowane, ogłosiło bowiem bojkot konferencji.

Konferencja zbiera się na podstawie zmodyfikowanej ustawy z roku 1919, która przewiduje, iż po pewnym okresie czasu postępowanie konstytucyjne winno być zbadane.

Zadaniem konferencji jest przede wszystkim doprowadzenie w miarę możliwości do porozumienia co do sposobu, w jaki Indie zostaną wcielone do imperium brytyjskiego. Posiedzenie śródoce rozpoczęło się z wielką uroczystością. Wszyscy książęta indyjscy przybyli w galowych szatach.

#### DEMONSTRACJA PROTESTU W INDIACH.

NOWE DELHY. — PAT. — Partja kongresu panindyjskiego w celu zaprzestania przeciwko otwarciu w Londynie konferencji Okrągłego Stołu zorganizowała częściowe zaprzestanie pracy w różnych miastach indyjskich.

W Bombaju doszło do manifestacji na znak protestu przeciwko konferencji londyńskiej, usiłowano przytem wtargnąć do lokali rządowych. Policja interwenjowała, robiąc użytek z broni palnej. 25 osób odniosło rany.

Hawas podaje z N. Delhy, że ogólna liczba aresztowanych za udział w akcji biernego oporu sięga zgró 40 tys., w tej liczbie 2 tys. kobiet.

Rząd wprawdzie jest panem sytuacji, jednakże kongres, mimo że zebrał się, został zakazany, kontynuując swą działalność.

### Ustawa antykomunistyczna w Finlandji

HELSINGFORS. (PAT). — Wczoraj parlament uchwalił większością 133 głosów, czyli ilością przewidzianą w konstytucji, ustawę o specjalnej ochronie państwa, skierowaną w pierwszym rzędzie przeciwko komunistom. Wobec uchwalenia powyższej ustawy komuniści nie będą mogli wystawiać własnych list przy następnych wyborach. Poza tem została uchwalona ustawa o zmianie ordynacji wyborczej.

#### JAK SIĘ ODBYŁO GŁOSOWANIE?

HELSINGFORS. (PAT). — Cała Finlandja z wielkiem napięciem oczekiwała wyników głosowania. Z chwilą ogłoszenia wyników zostały wydane specjalne telegramy. Trybuna dla publiczności w parlamencie były szczerze wypełnione, a w ciągu całego posiedzenia było obecne przydym lappowców. O oznaczonej godzinie zebrał się wszyscy posłowie co do jednego, a ciężko chorego posła stronnictwa agrarjuszy Sunile wniesiono na noszach. Wielka konsternacja wywołał przy obliczaniu głosów brak jednego głosu decydującego. Zarządzono powtórne głosowanie i dopiero wtedy przekonano się, że jeden z dzwonek, przy pomocy których odbywało się głosowanie, nie funkcjonował. Po głosowaniu zabrał głos premier Svinhufwud, który podkreślił iż rząd uważa przyjęcie ustawy o zmianie ordynacji wyborczej za fakt donioślejszy, niż przyjęcie ustawy o wzmożonej ochronie państwa.

#### CZOŁOWI POLITYCY FINLANDJI O NOWEJ Ustawie.

HELSINGFORS. (PAT). — Niektórzy działacze polityczni w rozmowie z dziennikarzami wypowiedzieli swoje zdanie o znaczeniu, jakie mają nowoprzyjęte ustawy. I tak przywódca lappowców Kusola powiedział: My zajmujemy stanowisko wyuczające i będziemy obserwować, jak się potoczą dalsze wypadki. Wczorajsze wyniki głosowania rozładowały polityczną atmosferę i pozwalają spokojnie spoglądać w przyszłość. Lappowcy nie przedsięwzięli żadnych nowych kroków do 22 listopada, to jest do nowego posiedzenia parlamentu, na którym będzie omawiana wytworzona sytuacja oraz zostanie zakreślony dalszy plan prac.

Zdanie marszałka parlamentu Kallio przedstawia się następująco: Jesteśmy w obliczu oznak, zwiastujących, że idziemy ku lepszym. Wczorajsze wyniki dają temu rękojmię. Niema żadnych podstaw do posiadania lappowców o czyny, które mogą być im niepodobne.

Social - demokracja Tonner wyraża nadzieję, że politycy stronnictwa burżuazyjnych, obiecując utrzymanie spokoju w kraju, potrafią utrzymać masę w karchach. Jeżeli ich obietnica zostanie spełniona, my możemy być zadowoleni w przeciągu kilku miesięcy, pomimo że wczorajsze wyniki głosowania zagrażają do pewnego stopnia demokracji.

### Otwarcie sejmiku kłajpedzkiego

KOWNO. (PAT). — Dziś w Kłajpedzie zebrał się w noobranym składzie Sejmik. Gubernator Merkis wygłosił przemówienie, w którym zwrócił uwagę przedstawicielom kłajpedzkich organizacji ekonomicznych na fakt jednostronnego interpretowania autonomji kłajpedzkiej i na niewykonywanie zobowiązań względem państwa.

Poza tem gubernator zwrócił uwagę, że język litewski dotychczas nie jest używany. W sejmiku mówi się wyłącznie po niemiecku, nauczyciele nie znają języka litewskiego wcale, sędziowie są obcokrajowcami i t.d. W końcu p. Merkis nawoływał do przestrzegania konwencji i skierowania korzysta z autonomji swych wysiłków na rzecz Kłajpedy i państwa litewskiego.

Po przemówieniu p. Merkisa przystąpiono do wyborów przydym sejmiku. Marszałkiem sejmiku został obrany Dresler, pierwszym wicemarszałkiem — Meyer, obaj Niemcy. drugim wicemarszałkiem — Litwin Borhardt.

#### PIERWSZY ŚNIEG W WARSZAWIE.

WARSZAWA. 12. XI. (tel. wł. „Słowa”). Po zmniejszeniu temperatury wczoraj wypadł w południe grad a dzisiaj w nocy śnieg w Warszawie. Śnieg szybko stopniał w godzinach rannych pod promieniami słońca. Śnieg padał w Kielcach, we Ewowie, Katowicach, Krakowie w Warszawie i Zakopanem.

#### SPROSTOWANIE.

W drukowanej w N-rze wczorajszym relacji naszego współpracownika z rozmowy odbytej z Wiceministrem W. R. i O. P. ks. prof. Zongolowiczem, wkład się błąd polegający na tem, że w wierszu 7-mym od końca zamiast słowa „wyborców”, zamieszczono słowo „kafotków”, co niniejszem sprostujemy.

## Artykuł przedwyborczy

„Gazeta Warszawska” zestawia w jednym ze swoich numerów, że za 1-ką w okręgu wołyńskim, gdzie stoi na pierwszym miejscu xsiąże Janusz Radziwiłł, oświadcza iż radykali ze Związku Wsi i Miast, Ukraińcy i Żydzi na Wołyniu i wykrzykuje:

„Sanacja, jesteś wielka”

Okrzyk ten ma być oczywiście ironiczny.

a ironja jest zupełnie nie na miejscu. Kiedy Polska powstała w 1919 r. chorowała na ostrą przeciwstawność interesów klasowych i narodowościowych. Chłopowi wmawiano, że byłby zdradą, gdyby głosował na pana i nawet endecja wciągała na swe listy niemądrych kmiotków. Narodowości nie-polskie uważały powszechnie za „zdradę narodową” głosowanie na Polaków. Czy te przeciwności teraz uciły, zamilkły, zgasyły? — Nie — tego twierdzić oczywiście nie będziemy. Lecz fakt, że różne komitety radykalne idą razem z konserwatystami, obecność narodowości z Polakami — to wszystko wskazuje że walki klasowe i narodowościowe uległy pewnemu osłabieniu. Ze fakt ten widziwny na tle akcji wyborczej, na tle głosowania na jedynek — wskazują na najwyraźniej, że osłabił te walki klasowe i narodowościowe — Marszałek Piłsudski. Proszę mi teraz znaleźć człowieka cudzoziemca, człowieka obiektywnego, któryby oświadczył, że osłabienie, zmniejszenie walk klasowych i narodowościowych jest faktem niepomyślnym dla państwa, — a dopiero wtedy wołać można z ironją: „sanacja, jesteś wielka”.

Tak, tak, panowie endecy, w roku 1904 i 1905 samieście głosili hasła solidarności ponadklasowej, ogólnie - narodowej, przeciwstawialiście się socjalistom klasowym. Tyko tej solidarności nie umieliście w czyn wprowadzić, a teraz zgryzycie zębami, że się komu innemu dało. Oto i cała wasza „ideologia”. Jakie tam różnice programowe! Poprostu jesteście zespołem ludzi gorszych i lepszych, którzy chcieli „kupą” dojść do władzy, a nie mają do tego żadnego talentu. Już słyszysz napuszone i namaszczone okrzyki: „nie takimi środkami”. Moi drodzy: nie mówmy lepiej o tych środkach. Coś nie coś także się wie o waszych przygotowaniach i o środkach, którymi nie chcieliście pogardzić. Dajcie lepiej pokój tym namaszczeniom.

Wspaniale się wybrał „Robotnik”, pisząc pod naszym adresem:

Ten sam p. Tadeusz Hołowski napisał w swoim czasie dobra, chociaż przesadna może, broszurę, p.t.: „Ziemianie. Broszura odsądza ziemian, mówiąc beztrośnie, od czci i wiary. Ponieważ p. Hołowski kandyduje dzisiaj na wspólnej liście z p. Mackiewiczem, z p. Wańkowiczem i t.d., — proponujemy tedy publicznie

redakcji „Słowa”, że przysyłemy jej bezpłatnie 100 egzemplarzy „Ziemian” p. Hołowski.

Oni „proponują publicznie”, my też publicznie ot co odpowiemy:

Kochani, najdrożsi przysyłajcie tę broszurę, przysyłajcie ją najprędzej. Tyko nie sto egzemplarzy, lecz znacznie więcej, kilka tysięcy, a najlepiej sprawdźcie w biurze warszawskim Kresowego Zw. Ziemian (Piękna 36) ile ten związek liczy członków i tyleż egzemplarzy tej broszury p. Hołowski przysyłacie adresem red. „Słowa”, Wilno Zamkowa 2. Wyszlemy ją na prowincję, marki jeszcze sami kupimy i naklemy. Jeżeli p. Hołowski wtedy pisał o ziemianach, Bóg wie co (a co nie wiemy, broszury nie czytaliśmy, może trochę i słusznej krytyki) a teraz sam kandyduje obok ziemianstwa tych przedstawicieli, to tylko nasz wielki tryumf. To znaczy także, że się nauczyli lepiej to ziemianstwo poznawać. Umożliwiły mu to lepsze, spokojniejsze, obiektywniejsze poznanie własnie te lata od czasów zamachu majowego. A zresztą sądzimy, że to zasługa nie tylko p. Hołowski, lecz i zasługa samego ziemianstwa kresowego. Bo oto w 1919 r. i 1920 ziemianstwo to nie

biegało po wiecach, lecz tak powszechnie nie, że można się wyrazić, „co do jednego” poszło do wojska, jak żadna grupa i klasa społeczna całej Polski. A później zamiast wyklinać Polskę, jej rządy i do polskiej rzeczywistości odnosili się z taką nienawiścią jak emigracja rosyjska do Bolszewji (tak postępują endecy, za co mamy do nich wzdargę), powiedziało sobie: „ta Polska nie jest taką, jakiejbyśmy chcieli, lecz zła, czy dobra, to jest nasza Ojczyzna” i starało się współpracować ze wszystkimi możliwościami utrzymania jej przy życiu, a ponieważ już raz ją straciliśmy przez brak silnej władzy, więc stanęło przy człowieku, który tę silną władzę nam dał. Oto i wszystko i dlatego broszura p. Hołowski bardzo nam się przyda.

Więcej wtykanie przez gazety opozycyjne, że na listach BB idzie książę i książę, radykał i włościanin, robotnik i lojalny wobec państwa Ukrainiec, nie jest żadnym wtykaniem, lecz przeciwnie podnoszeniem największej zasługi B.B., zasługi którą cenić trzeba skalą poprostu historyczną, bo jest to osłabienie walk socjalnych i zjednoczenie wszystkich dla jednej myśli państwowej.

Zapytacie się wtedy, — a dlaczego wtykacie nam, że u nas idzie endek z socjalistą, książę z bluźniercą i zwolennikiem oddzielenia Kościoła od państwa?

Wyobraźcie sobie, że jest wielka różnica, różnica zupełnie zasadnicza. Że w BB ten Tyszkiewicz obok Kamińskiego, Zongolowicz obok Hołowski potrafią razem, wspólnie posiadać jeden program państwowy, potrafią wspólnie popierać jeden rząd. Ich współpracą ma charakter całkiem i konkretnie pozytywny. Nie myślcie więc, że ta różnicność BB, to jest to samo, co wasza różnicność. Wasza jest bowiem tylko negatywna. Gdyby opozycja zwyciężyła, przy wyborach, a endecja delegowałaby do rządów powiadzmy p. Obsta do skarbu, p. Komarnickiego do oświaty, wyznani religijnych i tańców, toby jednak do utworzenia władzy w Polsce nie doszło.

Przeistniały jednak budować żartobliwie przypuszczenia. Niech za nas mówi sama akcja wyborcza. Kocham Wilno nad wszystko w świecie. Zapytuję się więc pań wileńskich, tych zwłaszcza, które tu kiedyś były memi koleżankami, memi rówieśniczkami — czy nie zdarza się im mieć w domu szpalciej - Litwinki, takiej, która mówi po litewsku i znajduje się pod wpływem litwomani, wrogich Polsce czynników politycznych. Niechże się jej zapyta — na kogo wybiera się głosować — Otrzyma odpowiedź, że na czworak, na stronnictwo narodowe. Czy nie zastanowi ją że lojalnie wobec Polski mniejszości głosują na jedynek, a nie lojalnie na czworak.

A historia z Szapiem! Ba! wiemy, że miejscowym narodowcom bardzo nieprzyjemnie jest, że się publicznie przyznali, iż liczą na poparcie zwolenników Szapiela, zwolenników tej listy, którą unieważniono, a gdzie Szapiel stał na pierwszym miejscu. Wiemy, że im nieprzyjemnie i dlatego będziemy okrutni, będziemy sadystami i zacytujemy ten wspaniały ustęp z arcy-kulturalnie redagowanego „Dziennika Wileńskiego” raz jeszcze.

„Lista Narodowa nr. 4 ma prawo w okręgu wileńskim ubiegać się narówni z innymi listami o mandaty. Szanse jej, dodajmy nawiasem, zwiększyły się w ostatnim czasie także wskutek tego, że została unieważniona lista Centrolewu nr. 7. Należy przy puszczac, iż pewna część głosów z tych, których zabrała siódemka, padnie również na czworak.”

Tak to pisał „Dziennik Wileński” w dniu 6 listopada w artykule „nie kładź palca między drzwiami”. Sami zaś wsuwają palce między drzwi, między tę walkę, którą obóz państwowy, — jak to świetnie wczoraj sformułował

## KANDYDACI B. B. W. R.



HRABIA EMERYK CZAPSKI.

Syn Karola Prezydenta miasta Mińska Lit., ur. w 1897 r. nauki pobierał w gimnazjum w Bawarji a następnie w Szkole Prawa w Piotrogradzie, gdzie po ukończeniu kursu gimnazjalnego z nagrodą I stopnia studiował prawn.

Od grudnia 1918 roku do lutego 1919 r. jest sekretarzem Związku Polaków z Kresów Białoruskich w Warszawie poczem od 1. 3. 19. przechodzi na służbę państwową i z chwilą utworzenia Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich Okręgu Mińskiego obejmuje tam stanowisko referenta spraw wyznaniowych i narodowościowych. Jednocześnie jest członkiem Rady Mińskiego Towarzystwa Rolniczego i członkiem zarządu Mińskiego Oddziału Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża.

W r. 1920 powołany na stanowisko Delegata Zarządu Terenów Przyfrontowych i Etapowych przy Dowództwie 4 Armji poczem obejmuje przygraniczne Starostwo Stolpce jako pierwszy Starosta Stolpki. Od grudnia 1920 r. do lutego 1923 r. na tem stanowisku organizuje powiat gminy przyzem jesienią r. 1922 powołany został do życia Sejmik.

Z dniem 1 lutego 1923 opuszcza pracę państwową ze względu na stan zdrowia, nadwyróżniony ciężkimi warunkami pracy i wybuchem bomby komunistycznej.

Obecnie jest członkiem Rady Naczelnej Organizacji Ziemianich Zast. członka komitetu Zachowawczego, prezesem Związku Ziemian pow. Slonimskich, prezesem OTO i K. Rolniczych, prezesem Rady Opiekuńczej Państw. Średniej Szkoły Rolniczej w Żyro-wicach, członkiem Rady Powiatowej Bezp. Bloku, członkiem Rady Opiekuńczej Seminarjum Nauk. Męskiego w Slonimie i t.p.

Kandyduje do Sejmu na 2-gim miejscu w okręgu nowogródzkim.

#### ODZNACZENIA ORDEREM POLONIA RESTITUTA.

W uzupełnieniu podanej przed paru dniami listy osób odznaczonych orderem Polonia Restituta w związku z 12-tą rocznicą Niepodległości, odznaki orderu nadane zostały jeszcze następującym osobom:

Krzyż Komandorski Antoniemu hr. Jundziłłowi, prezesowi Kresowego Związku Ziemian za zasługi na polu rozwoju rolnictwa w województwach północno - wschodnich, Krzyż Oficerski Hipolitowi Giecwiczowi, prezesowi Wileńskiej Wojewódzkiej Rady Rolniczej, za zasługi w dziedzinie podniesienia kultury rolnej plik dypl. Marjanowi Przewolickiemu, do-wódcy 3-ciej samodzielnej Brygady Jazdy za zasługi na polu wyszkolenia wojska, Marji Weryho Radziwiłłowiczowej, redaktorce miesięcznika „Wychowanie przedszkolne” za zasługi na polu pracy narodowo społecznej i wychowania przedszkolnego, Edwardowi Szemiotowi dyrektorowi lasów państwowych, Bolesławowi Szewgrubenowi, nac. oddziału drogowego w Królewstwie za zasługi na polu odbudowy kolektwnia, Jerzemu Albinowi de Tramecourt, staroście w Molodecznie za zasługi na polu administracji państwowej, Lucjanowi Uzieble, literatowi za zasługi na polu pracy narodowej, oświatowej i literackiej.

Krzyż kawalerski Kazimierzowi Smogorzewskiemu dziennikarzowi za zasługi na polu propagandy, hr. Róży Tyszkiewiczowej członkini Zarządu T-wa „Latarnia” za zasługi w dziedzinie opieki nad ociemniałymi ofiarami wojny.

#### INTERWENCJA AMBASADORA SKIRMUNTA W SPRAWIE EMIGRANTÓW ŻYDÓW W PALESTYNE.

WARSZAWA. 12. XI. (tel. wł. „Słowa”). Dowiadujemy się, że ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie Wielkiej Brytanji pan Konstanty Skirmunt otrzymał od rządu polskiego polecenie interwencji u rządu angielskiego w sprawie tych Żydów, którzy otrzymali pozwolenie na wyjazd do Palestyny, a którzy mimo to nie uzyskali możliwości przyjazdu do Palestyny z powodu ostatnich zarządzeń rządu brytyjskiego.

„Lista Narodowa nr. 4 ma prawo w okręgu wileńskim ubiegać się narówni z innymi listami o mandaty. Szanse jej, dodajmy nawiasem, zwiększyły się w ostatnim czasie także wskutek tego, że została unieważniona lista Centrolewu nr. 7. Należy przy puszczac, iż pewna część głosów z tych, których zabrała siódemka, padnie również na czworak.”

Tak to pisał „Dziennik Wileński” w dniu 6 listopada w artykule „nie kładź palca między drzwiami”. Sami zaś wsuwają palce między drzwi, między tę walkę, którą obóz państwowy, — jak to świetnie wczoraj sformułował

# ECHA KRAJOWE

**LIDA**  
— Kobiece Komitety Wyborcze B. B. W. R. w powiecie lidzkim. W ostatnich dniach zostały zorganizowane Kobiece Komit. Wyborcze B. B. W. R. w następujących miejscowościach na terenie powiatu lidzkiego: w Rudzie, gm. Bielickiej; w skład przedzjazd. Komit. weszły pp. prezes M. Aronowicz, wiceprezes — Teofila Czyleka, sekretarz — Paulina Urbanowicz, skarbnik — Anna Czyleka i członek — Wiktorja Świczna.

W Kulbakach, gm. Białohrudzkiej, Mięscowym Komitet Wyborczy, w skład którego weszli: K. Urbanowicz, B. Szerko, A. Kaplan, P. Bańcewicz, B. Gryszel i K. Mikulicz.

W Polipnicach, gm. Werenowskiej, Komitet Mięscowy, w skład którego weszli p. p.: S. Buklerewicz, J. Waszkiewicz, E. Golewski, J. Sadowski, i S. Andrzejewicz.

W Wincukach, gm. Werenowskiej, w skład Komitetu weszli p. p.: prezes — Wągorzka L., wiceprezes — Mich. Kolenda, sekretarz — Bogusław Feliks, skarbnik — Baroszewiczowa Anna, członkowie — Sperski Władysław i Przędzowski Jan.

— Zebranie sołtysów w gminie Iwiejskiej. Dnia 5-go listopada odbyło się kolejne zebranie sołtysów gromad z gm. Iwiejskiej pod przewodnictwem woja gminy p. Pawła Bańcewicza.

Po załatwieniu spraw bieżących zebrani sołtysi postawili jednogłośnie wniosek, celem dokładnego omówienia kwestji, związanej z nadchodzącymi wyborami do Sejmu i Senatu. Na temat powyższy wyłoniła się żywa i dość długa dyskusja, po której zebrani sołtysi jednogłośnie powzięli następującą uchwałę: zebrani na sesji sołtysi gminy Iwiejskiej w liczbie 23, wyrażając pełne uznanie dla Rządu Marszałka Piłsudskiego, a potencjalnie partynictwo, oświadczając, że nie będą szukać żadnych błędnych dróg, o prócz wskazanych przez Pierwszego Marszałka Polski i przy wyborach głosy swe oddamy na listę Nr. 1, oraz w każdej chwili staniami gromadą po stronie Marszałka Piłsudskiego, gdyż głęboko wierzymy, iż tylko On potrafi zapewnić wszystkim warstwom ludności spokoj i dobrobyt, oraz doprowadzić Państwo do potęgi i chwały.

— Niefortunne wiece Stronnictwa Chłopskiego w Iwju i Bielicy. 5-go listopada odbyły się wiece przedwyborcze Stronnictwa Chłopskiego w Iwju i Bielicy, które się dość niefortunnie zakończyły dla ich organizatorów.

Tak p. Habinak w Iwju, jak i p. Makar czuk w Bielicy, zostali wysmiani przez ucze smików wiecu, a w dodatku obrzućni zgni smi i jajami i błotem, oraz przepędzeni z miejsca, gdzie się wiece odbywały. Obaj członkowie kandydaci z listy Nr. 24 powrócili do Lidy z kpięskimi minami, wyrzekając na ciężki los, który w okresie wyborczym muszą przetrwać.

## WILEJKA

— Życie miejscowe. W m. Wilejce odbyły się zjazdy następujących organizacji, zfederowanych w Polskim Związku Obrótców Ojczyzny:

- 1 — XI. Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych.
- 2 — XI Związku Osadników Legionistów i Powoiaków.
- 4 — XI. Związku Oficerów w Rezerwy.

Zjazdy były poświęcone chwili obecnej i zaznającemu członkom tych organizacji z zadaniem Federacji. Na każdym zjeździe był obecny prezes Powiatowego Zarządu Federacji, starosta wilejski p. Jerzy Neugebauer, który w podniosłych przemówieniach charakteryzował obowiązki członków i zadanie Federacji P. Z. O. O.

Najliczniej był obecny Zjazd Osadników. Liczba obecnych wynosiła do 200 osób.

Zjazd zaszczycił obecnością pan minister Staniewicz, który wygłosił treściwy i rzeczowy referat o sytuacji politycznej i w kraju, oraz wykazał żywe zainteresowanie sprawami osadniczymi. Ponadto na Zjeździe byli obecni: prezes Okr. Urzędu Ziemińskiego p. Łacząński, nacelnik Wzdy. Bezpieczeństwa p. Bruniewski, dowódca pułku K.O.P. pułk. dypl. p. Więtr, oraz przedstawiciele iniejszcowych organizacji społecznych.

Obecni entuzjastycznie postanowili przesłać panu Marszałkowi Piłsudskiemu depesze treści następującej: „My, osadnicy powiatu Wilejskiego, zebrani w dniu dzisiejszym na Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe, słubujemy Ci, Kochany nasz Komendant, że jak przed laty, gdy wiodłeś nas na bój krwawy o niepodległość Ojczyzny, szliśmy z całym zapalem pod Twoim przewodem, tak dziś, gdy walczysz o świetlaną przyszłość Rzeczypospolitej, staniami, jak jeden mąż, na Twoje rozkazy”.

Poza omówieniem spraw, związanych z akcją wyborczą — osadnicy mieli możność przedstawić panu ministrowi szereg spraw osadniczych.

Pozatem wyczerpująco została omówiona sprawa założenia w Wilejce Spółdzielni Rolniczo - Handlowej, której brak dotkliwie daje się odczuwać. W wyniku dyskusji w tej sprawie Zjazd zainicjował założenie pomniejszej Spółdzielni. Kapitału udziałowego zebrano na Zjeździe 1,500 zł. Na udziałow-

# Od Sjamu do Dyneburga

W sobotę przez dworzec wileński przejechał król Sjamu. Wśród tylu, a tylu pasażerów, dnia tego, bezpośredniego połączenia Warszawa — Zengale, takich zwyczajnych, oklepanych pasażerów wagonowych, był król Sjamu. — To wcale nie jak w bajce: król Sjamu i jeszcze do tego najbajeczniejszego kraju białych słoni, czarnych ludzi, tygrysów, ptaków rajskich i rajskiej roślinności, żeby potrzebował jeździć, jak zwyczajny Lewinson czy inny Waldhändler, w najśrodku dzień litewskiej jesieni przez Wilno do... Dyneburga, a pfe! tuć się po wyswiechtanych ławkach turmontskich i zengalskich poczekalni, zmieniać taty w kiosku Latwijas Comercias Bankas i palić polskie monopolowe papierosy... Każde dziecko zapyta — „poco”? Poczów w takim razie rosna palmy w Sjamie i najpiękniejsza na świecie kwiaty i poco istnieją królewskie pałace Wschodu, żeby przez zmkłą szybę oglądać brzozy Brasławskiego traktu? — chyba że na taki gest pozwolić sobie może jedynie król Sjamu. Król Sjamu, monarchy absolutnego, podróżuje z żoną. Z jedną żoną, księżniczką Kobkaen. Z jedną i jedy-ną — proszę pana... Odkąd dziad jego

monarcha absolutny Sjamu, 50 lat temu — zresztą nie o to chodzi — dziś poligamia bardziej rozpowszechniona jest w Europie niż „tam”. Bankier pa-



gentna jest bardzo droga, to nie bajadera od kwiatów, tańców i miłości — pan rozumie, — Sjam przeżywa również kryzys ekonomiczny... Dużo żon, dużo pieniędzy... kto sobie na to pozwolić może? — Ale przepraszam — rozmowa nie zaczęła się wcale znów od spraw tak intymnych. Na dźwięk „wokzale” król Sjamu chwila czuście polskimi papierosami monopolowymi, uśmiecha się słodko, nie robi przykrych uwag przy porównaniu słonia indyjskiego z naszym listopadowem, a strasznie grzecznie rozmawia i o sobie opowiada. Ot zwyczajne królewskie życie i kula ziemską otworem.

Parzy? Montmartre?... O, tak, ale wcale się od tego nie zaczęło. Mówiąc europejskim językiem politycznym — stałem miejscem zamieszkania jest Bankhok. Ham przedewszystkiem artystokratyczna szkoła. Potem Boston w Ameryce. Dlaczego Ameryka? — Bo to było w r. 1917; niemieckie łódzie podwodne nie pozwalały na przejazd do Anglii. Trzeba było czekać końca wojny, żeby przejechać na wyspy brytyjskie do Harrow-Scholl, a później do Cambridge. Doktor praw nauk politycznych, tego wymaga ojczyzna. — Ale nie bardzo mi się wiodło, proszę sobie wyobrazić, że do końca studiów nie byłem najlepszym sternikiem ósemki i nie dopuszczano mnie do za-

# Zaburzenia antysemityczne NA UNIWERSYTECIE BERLIŃSKIM

BERLIN. (PAT). — Propaganda hitlerowska wśród studentów wyższych uczelni niemieckich zatacza coraz szersze kregi. Powtarzające się od kilku dni zaburzenia w uniwersytecie berlińskim naradoby ostatnio bardzo ostre i gwałtowne. We środe studenci niemieccy - socjaliści i nacjonalistycznie wtrącają do gmachu uniwersyteckiego i urządzili tam burzliwą manifestację antysemityczną. Wśród manifestujących około 500 studentów znajdowało się również wiele studentek, Hitlerowcy, śpiewając piosenki, ośmieszając rząd i wznosząc okrzyki antyrepublikkańskie usiłowali najpierw wtargnąć do biur i urzędów uniwersyteckich.

Demonstranci znęcali i atakowali kobiety o wyglądzie semickim. Jedną ze studentek - żydówkę wewnątrz gmachu została napadnięta przez hitlerowców, obalona na ziemi i skopana. Kównież doszło do starć pomiędzy rozjądżonymi antyhitlerowskimi ulotki studentami socjaldemokratycznymi i narodowymi socjalistami, przyczem jeden ze studentów socjaldemokratycznych został pobity do krwi tak, że musiano zawiązać pomoc lekarską.

Rektor uniwersytetu usiłował w przemówieniu, skierowanym do studentów, nawoływać ich do zaprzestania zaburzeń. Wezwanie rektora jednak spado na niczem i demonstranci z okrzykami: „Deutschland erwache“ oraz „Precz z Żydami, zaczęli atakować również studentów, należących do ugrupowań demokratycznych. Padły przytem nawet strzały rewolwerowe. Zawezwana policja z upoważnienia rektora wkroczyła do gmachu uniwersytetu i przywróciła porządek. Aresztowano przytem 7 studentów.

# Stany Zjednoczone redukują flotę

WASZYNGTON. (PAT). — Departament morski zarządził skrócenie z rejestru 6 kontrtorpedowców. Zarządzenie to stoi w związku z wykonaniem części programu dotyczącego ograniczenia floty w myśl wskazań londyńskiego traktatu morskiego.

# Autobus wpał do rzeki NA SOSIE KOWNO — MALATY.

KOWNO. (PAT). — Na sosie Kowno — Malaty wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Autobus, zjadający wyżej, wymienioną szosą przy przejeździe przez zalany most na rzecze Wirynce wpał do wozbranej rzeki. Jedyne srogi i jadący autobusem oficer zdołali wyratować się. Pozostali pasażerowie w liczbie 7 utonęli.

# WYRATOWANY Z MORSKICH ODMETÓW

EUREKA (Kalifornia). (PAT). — Pierwszy oficer szlunera „Brooklyn”, który zatonał w sobotę w pobliżu portu Humboldt, został uratowany po 72 godzinach przebywania w wodzie bez pożywienia. Udało mu się uciec części rozbitego okrętu. Oficer został przewieziony do szpitala. Istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu, aczkolwiek w chwili, gdy wyciągnięto go z morza, był absolutnie wyczerpany i niemal nieprzytomny. — Kalkuta w ciągu trzech dni.



# NA ZIEMIACH NASZICH

## ZIEMIANSTWO POW. MOŁODECZANSKIEGO ZA BBWR.

Ziemiianstwo powiatu Mołodeczan-skiego na zebraniu, odbytem dnia 9. XI. rb. w Mołodecznie w sprawie wyborów do ciał ustawodawczych, po przeprowadzeniu dyskusji postanowiło zgłosić akces swój do BBWR w pełnej wierze, że z obecnego chaosu i zabagnienia partynictwem, jedynie Marszałek Piłsudski, stojący na liście tegoż bloku, potrafi uzdrowić stosunki w Polsce i doprowadzić Państwo do Mocarstwowej Potęgi. Przyczem zebranie postanowiło, aby każdy ziemiianin spełnił swój obowiązek nie tylko przez oddanie głosu na listę BBWR lecz także wyzkał własny wpływ w tym kierunku na szersze masy.

## SWIĘCIANŚKI ZWIĄZEK ZIEMIAN ZGŁASZA AKCES DO BBWR.

Dnia 12 bm. odbyło się w Święcianach zebranie Ziemiian z powiatu Święciańskiego, pod przewodnictwem p. Borkiewiczza.

Na zebraniu uchwalono jednogłośnie przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu poprzeć bezwzględnie listę nr. 1 BBWR.

## RUCH PRZEDWYBORCZY W POWIĘCIE WILENSKO - TROCKIM

Gmina Rudziński. Dnia 9 bm. został tutaj zwołany wiec BBWR, przy udziale około 250 osób. Wiec zagał p. Górski Wojciech, a wygłosił przemówienie p. Świećki. W dyskusji zabierali głos: pp. Cierpicki, Stachniak, Ciesiulewicz i inni.

Gmina Olkienicka. Dnia 5 bm. zostało zorganizowane we wsi Kurcze zebranie przedwyborcze, na którym zawiązano Komitet Lokalny BBWR, w skład którego weszli p. Łukso — przewodniczący, J. Wersocki Józef — zastępca, p. Wersocki Stanisław — sekretarz i inni.

Także komitet zawiązano we wsi Ogrodniki w składzie następującym: Łankijalis Jan — przewodniczący, Żydialis Józef — zastępca, Uzdawinis Jan — sekretarz.

Gmina Rudomińska. Dnia 9 bm. odbył się wiec z udziałem około 200 osób. Do zebranych przemawiali p. Kostko i Łysakowski. Zawiązano komitet lokalny, w skład którego weszli pp. Staniewicz i Golinis.

Gmina Trocka. Dnia 9 bm. odbył się wiec przy udziale 350 osób. Do zebranych przemawiali p. Korny, Pawłowski, Kamiński i Mikotajczyk. Wiec powyższy starała się rozbić opozycją z p. Poleckim nauczycielem z Łoździan na czele, lecz dzięki groźnej postawie zebranych musiła się wycofać. Wiec zakończono okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego, Pana Prezydenta i listy nr. 1.

Dnia 7 bm. odbyło się we wsi Wornikiele zebranie przedwyborcze na którym postanowiono zawiązać komitet lokalny, w skład którego weszli: pp. Bachanowicz Michał — przewodniczący, Jaskowski Wiktor — zastępca, oraz p. Balciewicz Antoni — sekretarz.

Także zebranie odbyło się dn. 7 bm. we wsi Kazimierówka, na którym postanowiono utworzyć komitet lokalny BBWR w skład którego weszli pp. Doder Wiktor — przewodniczący, Węcewicz Antoni — zastępca, oraz Ukowicz Antoni — sekretarz.

Dnia 7 bm. odbyło się również zebranie przedwyborcze na którym zawiązano komitet lokalny BBWR we wsi Saramińska. W skład komitetu weszli p. Wiszniewski Jan — przewodniczący, Bachanowicz Marcin — zastępca Fiedorowicz Marcin — sekretarz i in.

Dnia 6 bm. we wsi Łoździan, odbyło się przedwyborcze zebranie informacyjne BBWR przy udziale około 100 osób. — Do zebranych przemawiali pp. J. Korny i P. J. Kamiński.

Zebrani wśród uczynnych oklasków, postanowili oddać swe głosy na listę nr. 1 i zorganizować komitet lokalny BBWR, w skład którego weszli pp. Ciećki Józef — przewodniczący, Sili — zastępca, Rode Albert — jako sekretarz.

# Racjonalizacja twórczości poetyckiej w ZSSR SOWIETY JEDNYM WIELKIM OBOZEM WOJENNYM

Bolszewicy w swoim naiwnym, grubym materializmie sądzą, że całe, nieskończone różniczkowane życie ludzkie można zamienić w maszynę, którą będą kierowali dowodnie władcy Kremla. Nie uznają oni irracjonalnych pierwiastków życia, jego tajemnic i głębi, do których można się zbliżyć tylko przez intuicję lub wiarę, a które odgrywają tak wielką rolę w życiu człowieka. Nie dziwnego tedy, że w ostatnich czasach postanowili racjonalizować również produkcję poetycką przez organizację militarystyczną. Poeci komunistyczni zostali zorganizowani w „brygady”, które pod kierunkiem doświadczonych fachowców będą studiowały praktyczne życie, by potem odtwarzać je artystycznie. Te odtworzenia naturalnie będą musiały być utrzymane w duchu ekonomicznych i „kulturalnych” planów rządu sowieckiego; zadaniem ich będzie ułatwić realizację pomysłów rządowych przez oddziaływanie na psychikę mas.



Taki charakterystyczny obrazek spotykamy w jeonym z ostatnich numerów, wychodzącej w Mińsku komunistycznej gazety „Zwiedzia”.

Każda „brygada” składa się z 15 osób; prawie wszyscy znani w kraju i zagranicą pisarze Rosji bolszewickiej

eci Ławrow i Czerniawski zostali wysłani do Riazania, by wziąć udział w kolektywizacji bydła; „Lidja Sejtulina i Olga Forsch pracują od szeregu miesięcy w fabryce tekstylnej” i t.d.

Sowiety myślą także o wyszukaniu propagandy literackiej w przyszłej wojnie. Dlatego pisarze muszą odbywać przeszkolenie wojenne i zaznajmiać się nawet ze strategią, taktyką i t. d., by później mogli przedstawiać w rzeczowych opisach życie i trudy armji na froncie. Po przejściu wykszolenia wojskowego pisarze mają być wiele- ni do „literackiej armji rezerwowej”.

Tak Rosja bolszewicka przygotowuje się do wojny i uzbraja cały naród od stóp do głów.

# Śmierć murzynów na elektrycznym fotelu

Mniej więcej przed dwoma laty w jasny dzień, w najruchliwszym punkcie Chicago ul. zbiegu bulwaru Michigan i 35-tej ulicy dokonano napadu rabunkowego na bank.

Do gmachu Franklin Trust i Savings Bank wtargnęło pięciu uzbrojonych ludzi. Twarze ich były czarne, ale trudno było dojrzeć, czy to murzyni, czy też ucharakteryzowani na murzynów.

Pod groźbą rewolwerów zmusili kasjera do wydania gotówki. Już mieli się cofać, gdy stary odzierny bankowy French, były policjant zatakował ich strzałami. Bandyci nie pozostali dłużni. Trzech urzędników zraniono, French otrzymał śmiertelny postrzał w brzuch. Bandyci wskoczyli do auta i uciekli.

Policja jednak nie dała za wygraną. Zarządziła obławę i aresztowała wszystkich 160 mieszkańców pewnego bandyckiego domu w Chicago. Na podstawie zeznań licznych świadków ustalono że pośród aresztowanych cztery osoby, biorące udział w napadzie. Byli to murzyni: Lefron Fisher, Leon Brown, Melwin Jenkins i przywódca Shadlow.

W kwietniu 1929 roku, murzyni stanęli przed sądem. Skazano ich na karę śmierci, ale wykonanie wyroku było wciąż odkładane. Gubernator Emerson wiedział dlaczego to czyni.

Było to w przededniu wyborów na gubernatorów i należało się liczyć z głosami ludności murzyńskiej. Przed gmachem gubernatorskim zjawił się tłum, złożony z 200 murzynów, błagając o życie dla skazanych. Jednego z nich, Fishera, utaskawiono dostał dożywnie więzienie.

Shadlowa chciano także utaskawić, ale sprzeciwiła się temu stanowczo żona zabitego Frencha. Mimo wszelkich perswazji, domagała się ona uparcie śmierci dla zabójców jej

meża. Tymczasem minęły wybory, naznaczono dzień egzekucji. Za szklaną ścianą, oddzielającą od miejsca kazi, zebrał się tłum. Przeszło 300 ciekawych patrzyło na strasliwą śmierć dwóch murzynów.

Skazancy mieli na twarzach czarne maski. Shadlow umarł natchymist potem, jak zasiał na fotelu elektrycznym, ale młody i silny Brown męczył się przez długie, jak wieczność dwie minuty. Tłum rozszedł się w milczeniu.

**Jan Rochowicz**  
Dawniej  
JAN WOKULSKI i S-ka  
**Wielka 9. Tel. 182.**  
POLECA  
BIELIZNĘ,  
KRAWATY,  
TRYKOTAŻE,  
POOLOWERY  
po  
cenach zniżonych  
WIELKI WYBÓR  
OBUWIA  
i ŚNIEGOWCÓW  
po cenach  
ściśle fabrycznych

W Singapurze wsiadłem wraz z małżonką na statek, który po 19 dniach dowiózł nas do Genui. Pan wie... Ależ naturalnie — włoska Riviera, palmy, pomarańcze. — Książę się racy uśmiechać. Naturalnie, cóż to znaczy wszystko w porównaniu do cudów Sjamu, do dziewczyczych lasów, do ogrodów królewskich, do kwiatów i ptaków, do rozkoszy podzwrotnikowych krajobrazów, do kobiet... pardon, Książę, ale prawda, że tam jest pięknie?..

A więc z Genui pojechał król Sjamu do Belgii, Anglii, Francji, Jugostawii, Turcji, Czechosłowacji, Polski. Teraz jedzie do krajów bałtyckich i do trze aż do Rewla. Stamtąd do Berlina. Zaznajamia się z administracją państwa. W Berlinie zabawi najdłużej, bo aż cały miesiąc. A później szybko- bieżne pociągi i luksusowy statek odwiezie go znowu z pośród zimnych murów i europejskiej jesieni do palankinów zwrotnikowej ojczyzny.

— Teskni pan, książę, za domem? — Ale on się tylko uśmiecha łagodnie i grzecznie, patrząc jak po brudnej szybie wagonowej cienkimi pasmami ścieka jesienny deszcz...

— Ale powróćmy do pytania pierwotnego: „poco”? Poco jeździ książę w tej chwili po Europie.

# AKADEMICKA WOLNA TRYBUNA

## O TEREN PRACY

Tydzien temu, we wtorek 4 b. m. w „Echach Krajowych” „Słowa” ukazał się artykuł p. Michała Obiezińskiego, nawołujący młodzież akademicką do pracy na wsi tutejszej, wśród tutejszego ludu. Pracy jest huk, znajdzie ją każdy: miedyk w przychodniach wiejskich, humanista w szkołach, rolnik w kółkach rolniczych, w akcji uświadamiania i tak dalej i tak dalej.

Autor wspomnianego artykułu przypomina czasy przedwojenne, gdy cała studenteria czuła wyraźny obowiązek tej pracy na terenie wsi. Tymczasem nawet w rubryce „Echa Krajowe” całkowicie brakuje głosów akademików, którzy tyle potrafili gadać co tydzień w „Wolnej Trybunie”.

Sprawa istotnie jest ważna, jest bardzo ważna i przeżyć nad nią do porządku dziennego w żadnym razie nie możemy. Niema akademika, któryby miał prawo przejść nad nią do porządku dziennego.

Pan Michał Obieziński zaapelował nam do sumienia i jego pełne zyciowości słowa muszą wywołać w nas echo, przede wszystkim w postaci gruntownego przemyslenia poruszanej kwestii.

Nie od dziś słyszymy narzekania starszego społeczeństwa na zamknięcie się akademika wśród murów uniwersytetu (i gdybyż ten akademik uczył się chociaż, gdybyż kończył dobrze uniwersytet w ciągu lat czterech i szedł pracować z pożytkiem dla kraju!), na brak jakiegokolwiek szerszego ideologii wśród młodzieży, na jalowe spory w „Bratniaku” i t. d. i t. d. Dużo jest w tem racji. Jest nasza twórczość, jest 80 proc. inicjatywy i energii, jakie wkładamy w życie akademickie, idzie nie na istotne tworzenie, lecz na ciągłe przewalowanie i przetwarzanie wartości już zdobytych. Co parę lat zjawiają się identyczne projekty reform naszej społeczności, odradzają się i zamieranie tych samych organizacji, corsi e ricorsi życia akademickiego. Ale jest to całkiem naturalne: przez ciągłe te same Rzeczpospolitą akademicką przepływają wciąż mowi ludzie, którzy wciąż starają się przetworzyć, przerobić, udekorować te formy, w których żyją — szkoła się. Dla człowieka, patrzącego z boku, wydają się jalowe wciąż te same walki o zarząd „Bratniaka”, wciąż te same wysiłki o te same wyniki. Ale musimy zrozumieć, że ten sam halas robią wciąż inni ludzie. Bezsensowne jest czytanie po sto razy elementarza: na szczęście czyta go sto dziesięciaków.

Inna rzecz, iż wiele tej marnowanej energii może być zaoszczędzone. Więcej: musi być zaoszczędzone. O to „oszczędzanie” walczą „Wolna Trybuna”, od chwili, gdy redakcja jej przerobiła elementarz garączki przedwyborczej.

To też nie możemy przyznać, że winniśmy zejść z terenu akademickiego na teren inny, chociażby najważniejszy. Właśnie teren akademicki jest dla nas terenem najważniejszym. Co co wstępuje na uniwersytet do dwóch tysięcy studentów. Z tych o jakiegokolwiek pracy poza własną osobą, o dania z siebie choć najmniejszej części, choć ciałby w kółkach naukowych, do których się zapisują, myśl 5 proc. no 10 proc. A reszta? Reszta, która kiedyś wejdzie jako „elitka”, do społeczeństwa starszego, nie będzie się poczuwała do żadnego obowiązku, poza obowiązkiem zdobywania sobie dobrobytu. Ten teren, teren nas samych, nie może być zamieniany w żadnym razie.

To nie jest usprawiedliwienie się — to nie są wykryty. Gdy powiedziałem na początku, że artykuł p. Obiezińskiego winien przemówić nam do sumienia, nie powiedziałem tego jedynie jako grzesznościowy frazes.

Praca na wsi, chociażby w czasie ferii, byłaby dla nas właśnie doskonałą szkołą. Sa inne powody, które spowodowały, że akademik w odródnieniu do akademika przed wojną odsunął się od wsi. Zanalizowanie tych przyczyn, wyjaśnienie ich, oraz konkretny projekt ich usunięcia odkładam do „Trybuny” następniej.

Nad sprawą tą nie musimy przejść do porządku dziennego.

Antoni Golubiew.

## Nieaktualna sensacja

Starsze pokolenie akademickie jest przywiązane bardzo do pewnych form, do pewnych tradycji, z którymi się żyło na terenie uniwersyteckim, lub nawet w tworzeniu których brał udział. Chce móc z dumą pokazać swoim najmłodszym kolegom to wszystko, co stanowi dorobek Rzeczypospolitej Akademickiej, jej fundamenty czy ozdoby. Chce się poszczycić tem, że „nowy” z podziwem spogląda na wyczyn swoich poprzedników, wznusza się „wesółą imitacją”, śmieje się z Żywą Gazetką, z zanadkiem wkracza do świetnie zagospodarowanych kół przetrzebionych. Bo to wszystko powstało nie odrazu, wymagało i wysiłków, i dobrej woli, i szczerze przywiązania do Almaz Matris.

„Czwartki akademickie” należały do instytucji, stanowiących pozycję dodatnią w bilansie lat ubiegłych.

Na „Czwartkach” w swoim czasie rozdziło się dziś tak nadużywane pojęcie Rodziny Akademickiej, tu w „Ognisku” byliśmy świadkami zażartych dyskusji i wesółych występów Żywą Gazetki. I dlatego byliśmy do nich przywiązani, czekałymi ich i w tym roku i dużymi sobie po nich obiecywali. Coż się jednak dzieje? Oto dwa kolęne „Czwartki”, zapowiadające się naogół ciekawie i ścigające sporo publiczności nie dochodzą do skutku.

Winę w obu wypadkach ponosi kierownictwo sekcji kulturalno — oświatowej, od którego teraz musimy się domagać nawet nie rehabilitacji, lecz styfakcji: formalnego uznania swej winy i wazącego zobowiązania, że w przyszłości podobne wypadki się nie powtórza.

Nie chodzi przecież o to, aby co tydzień każdy „Czwartek” był wypełniony „jakims” programem. „Czwartki” mogą być rzadziej, ale muszą być co się zowie „morowe, pełne soczystej treści i wartości. Nie można robić „kulturalnej sensacji”, że srody na czwartek, lub na dwie godziny przed rozpoczęciem zebrania. Nie można wywieszać plakatu w ostatniej chwili i nie można sobie lekceważąc publiczności; to może jest dobre na wiecu politycznym, ale nie na terenie akademickim, kiedy publiczność się stanowi p. p. profesorowie i koledy akademicy.

Co tu dużo pisać. Sensacja, zapowiedziana na ostatnim „Czwartku”, bezwzględnie należała do rzędu „niekulturalnych”, jak powiedział jeden z obecnych na niedoszłej imprezie profesorów.

Ogół akademików może mieć do kolegi kierownika słuszny żal, kol. kierownik może też mieć słuszne wyrzuty sumienia.

My ze swej strony chcielibyśmy może niezbyt taktownie dodać, że źle jest, gdy robi się jednocześnie intensywnie robotę polityczną i niepolityczną. Jedną szkodzi drugiej.

I dlatego słuszną jest walka o wyeliminowanie ludzi, zaangażowanych czynnie w politykę, z placówek, wymagających, by się im oddawali wyłącznie i szczerze.

T. Bujnicki

## LISTY NOWOWSTĘPUJĄCEGO

Wykradziły przez naszych, pracujących na poczcie, kolegów parę listów jednego z „młodych”, podajemy je do wiadomości ogółu w przekonaniu, że ciekawe dlań będzie po znanie psychiki maturzysty, oraz jego pogląd na uniwersytet.

### List I.

Najdroższa!,  
Wprawdzie jesteś już w 7-mej klasie, ale pojęcia mieć nie możesz, co to znaczy być człowiekiem wolnym. W wagonie palnym papierosa i wylajalem konduktora, który ni: na to nie chciał pozwolić. Powiedziałem mu, że jeżeli jest bełfrem, to niech się nie wtrąca do tego, co robia doroshi.

Dopiero później przyszedl policjant i okazało się, że jestem w przedziale dla niepalących. Wtedy to spisało na mnie pierwszy protokół. Pomyśl tylko, co za szczęście — protokół! Czy na ciebie choć raz spisało protokół?

Tak więc dojechalem do Wilna i zaraz je obejrzałem. Widać odrazu, że Wilno jest miastem uniwersyteckim. Bowiem gdzie jest tylko człowiek na ulicy przystanie, tam się okazuje, że stoi przed gmachem uniwersyteckim. Całe nieszczęście, że można stać tylko przed gmachem uniwersyteckim, a nie wewnątrz, bowiem „osobom, nie należącym do uniwersytetu, wstęp bez karty wstępu wzbroniony”. Ponieważ otrzymałem tę kartę można już wewnątrz, zaś wejść bez niej nie można, sytuacja jest bez wyjścia. To też stoję już dwa dni bez przerwy przed bramą i proszę, aby mię ktoś przemycił.

Myślę o tobie, Najdroższa, cały czas. W przerwach zaś o umiłowanych zawodzie medyka, któremu chce się poświęcić. Jakże piękna jest rzeczą przywracać ludziom zdrowie!

Pisz i spojrz czasem na moja fotografie. Adres mój — Zankowa 11 — przed bramą.

Zawsze Twój...

### List II.

Kochana!

Od tygodnia chodzę po uniwersyteckim gmachu głównym i nie umiem zejść wyjść. Każdy inaczej pokazuje mi drogę. Spytaliśmy woznych, ale nie wiem, czy bez zameldowania można do nich podchodzić. Spytam w Auli Kolumnowej na galerji.

Ponieważ z powodu zbyt dużej koleki nie zapisałem się na medycynę, zgłosiłem się z podaniem na prawo. To doprawdy dobry fach i niestraszny potępiany. Wszyscy prawnicy są tak wpatrzni w świetlaną jutrznię sprawiedliwości i tak solidnie pracują na ukowo, że wprost zaszczytem jest znaleźć się w ich gronie.

Nie mam, Kochana, Twojej fotografii, ale gdy chcę o Tobie pomyśleć, spoglądam na wiszący w mojej sypialni portret Błatorego — to mi Cię przypomina. Napisz czasem do mnie.

Twój....  
Za zgodność: C. J. F.

## Z Kół Naukowych

— Kolo Medyków na Walnem Zgromadzeniu w dniu 7 b. m. obralo nowy zarząd z kol. Józefem Galką, jako prezesem, na czele.

— Kolo Filologiczne, ze względu na charakter opracowywanych referatów tematów, wprowadziło w swojej pracy referaty zbiorowe.

— Kolo Polonistów organizuje w dniu 22 listopada bal, prawdopodobnie w celach fiskalnych.

— Kolo Historyków. Sekcja Poznawania Wilna urzadzila wycieczke do Katedry, pod kierunkiem kol. A. Golubiewa. Projektowana jest wycieczka do lochów na Bakszcie, oraz do kościołów: Wzytek i Misjonarzy.

— Kolo Rolników ma w poniedzialek dnia 17 b. m. Walne Zgromadzenie.

— Bractwo Artystyczne urzadzila w najbliższym czasie wystawę prac swych członków. Dotąd nie jest ustalone locum, w którym wystawa się odbędzie.

Podobno kwestja najbliższych dni jest powstanie ogólnoakademickiego pisma na terenie Wilna. Inicjatywę witać z uznaniem, redakcji życzymy powodzenia w pracy, wysokiego poziomu treści, oraz wytrwania przy sztandarze apolityczności i ideologii rodziny akademickiej.

Potrzeba takiego pisma istnieje od dawna — dotychczas na przeszkodzie jego ukazaniu się przeważnie stawały sprawy materialne. O ile teraz ten szkopuł, jak słyszelismy, ma być przewyżczonej, „Akademik Wileński” (tytuł ma być bodaj że taki) powinien z resztą przeszkód, jak „osławiona bierność” mas akademickich i t. p. dać sobie radę.

## Kronika „Odrodzenia”

W sobotę, dnia 15 b. m., odbędzie się III zebranie Sekcji Zagadnień Prawno — Społecznych i Narodowych z referatem kol. H. Dembińskiego p. t. „Idea uniwersalistyczna” Początek o godz. 7-tej.

W niedziele 16 b. m. po mszy odrodzeniowej odbędzie się w lokalu „Odrodzenia” zebranie Sekcji Liturgicznej. Na porządku dziennym definitywne omówienie programu pracy i dyskusja nad zagadnieniem „Istota i znaczenie Kościoła.”

Początek o godz. 10-tej.  
Goście na obu zebraniach mile widziani.

— Inauguracja roku pracy w „Odrodzeniu” odbyła się bardzo uroczysto dn. 9 b. m. Po nabożeństwie w kościele św. Jana, celebrowanem przez J. E. biskupa Michalkiewicza, odbyła się w „Ognisku” agapa, uroczajona występiami członków Żywą Gazetki. O godz. 18 tej miało miejsce zebranie inauguracyjne w sali V, z przemówieniami ks. rektora Falkowskiego i p. prof. dziekana Gihellego, szasczycone obecnością J. M. p. Rektora. Inauguracja zakończyła się tańcami w „Ognisku”.

# KRONIKA

**CZWARTEK**  
**13** Dziej  
Stanisława K.  
jutro  
Józefata

W. słońca o g. 6 m 52.  
Z. słońca o godz. 3 w 48

## SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 12. XI. 1930 r.

Ciepłota średnie w mm. 757

Temperatura średnia -1-2

Temperatura najwyższa -1-3

Temperatura najniższa -1-1,5

Opad w milimetrach:

Wiatr przeważający { północno-zachodni

endencja: wzrost;

Uwagi: pochmurno, przelotny drobny śnieg

— Osobiste. 11 listopada w kościele Bernardyńskim zostało odprawione nabożeństwo dziecienne z okazji srebrnych godów Władysława Chojnickich, ródzennych obywateli miasta Wilna.

W czasie mszy świętej dostojni małżonkowie przyjęli komunję św., a celebrujący ksiądz proboszcz Kretowicz w podniosłym przemówieniu pogłogławił jubilatowi.

Licznie zebrane grono rodnictwa, przyjaciół, znajomych, oraz delegacja tow. społecznych, w których jubilat od szeregu lat współpracował, złożyły swa życzenia. Szczęść Boże przykładnej parze.

## NABOŻENSTWA

— Święto miasta i kraju — uroczystość Opieki Najsw. Marij Panny w Ostrzej Bramie. Tak zjawisz radośnie oczekiwana i swięcona uroczystość Opieki Najsw. M. P. Ostrobramskiej, rozpocznie się w sobotę 15 listopada i trwać będzie do niedzieli 23 listopada włącznie z następującym porządkiem nabożeństw w Kaplicy Ostrobramskiej:

Początek — sobota 15 listopada litania uroczysta z nauką o godz. 5 wiecz.

Niedziela 16 listopada i przez całą oktawę do niedzieli 23 listopada — codziennie.

I Msza św. o godz. 6 rano z nauką litewską.

II Msza św. (uroczysta) o godz. 8 rano.

III Msza św. o godz. 11 rano: Litania uroczysta z nauką o godz. 5 w. Wszystkie Msze św. o godz. 8 rano i litanie o godz. 5 wiecz. celebrować będzie JE ks. Arcybiskup metropolita wileński. Stałymi wszyscy spolem do modlitwy i czci w te dnie święta Opieki Marij Ostrobramskiej. Niech nikogo nie zabraknie w tej potężnej manifestacji, wobec nieba i ziemi, żeśmy dziećmi Marij i wynawcami nauki Jej najukochańszego syna Jezusa.

## URZĘDOWA

— Zwolnienie od patentów. Władze skarbowe rozpoczęły wydawanie świadectw przez myślowych na rok 1931.

W związku z tem dowiadujemy się, że od nabycia tych świadectw wolne są warsztaty rękodzielnicze, pracownice i t. p. zatrudniające tylko jednego robotnika najemnego lub jednego członka rodziny.

W wypadkach, kiedy poza lokalem, w którym mieści się warsztat czy pracownia, odbywa się sprzedaż wyrobów własnych, wówczas należy nabyć świadectwo przemysłowe i płacić podatek o obrotu.

## MIEJSKA

— Konwersacja pożyczki miejskiej. Bank Gospodarstwa Krajowego zgodził się na konwersowanie pożyczki inwestycyjnej w

sumie 625.000 zł. na długoterminową.

Jak wiadomo, a conto tej pożyczki miasto otrzymało już 400.000 zł., a pozostała suma wypłyne do kasy miejskiej za kilka dni.

— Posiedzenie miejskiej komisji kult. i oświatowej. W pierwszych dniach nadchodzącego tygodnia odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji kulturalno — oświatowej.

Tematem obrad będzie: uchwalenie statutu miejskiej szkoły dokształcającej dla rzeźmieśników oraz sprawa biblioteki.

— Zamknięcie kołowego ruchu ciężarowego na niektórych ulicach. Magistrat projektuje zamknięcie kołowego ruchu ciężarowego na ul. Zankowej, Wielkiej (od Rutusza), Niemieckiej, Wileńskiej i Mickiewicza.

Zamknięcie tego ruchu spowodowane zostało względami bezpieczeństwa publicznego.

Zarządzenie to wydaje się nam nieco dziwnem, bo jeśli nawet przyjąć pod uwagę, że ruch na Zankowej lub Niemieckiej jest rzeczywiście duży, to branie w tym wypadku pod uwagę ul. Mickiewicza nie wydaje się nam celowe i potrzebne.

— Tarce orientacyjne w miejscach postoju dorozek. Magistrat postanowił ustawić w najbliższym czasie, na wszystkich miejscach postoju dorozek samochodowych i konnych, specjalne tablice — tarce z podaniem: dozwolonej ilości pojazdów, które mogą się w tym miejscu zatrzymywać.

— Sto dorozek samochodowych kursuje po Wilnie. Referat ruchu kołowego Magistratu m. Wilna zarejestrował w miesiącu ubiegłym siedem nowych autodorozek.

Obecnie kursuje po Wilnie równo sto takich pojazdów przy czym wszystkie niemal „Fordy” które zapoczątkowały ruch autodorozkowy i przez długi czas były atrakcją, zostały już wycofane.

Na miejsce ich przysły wygodne karetki lub wysmukle, a szybkie torpeda.

— Ilość rowerów zwiększa się. Jak wynika ze sprawozdania referatu ruchu kołowego Magistratu w roku 1930 zarejestrowano w mieście 1950 rowerów. W roku 1929 ilość rowerów była znacznie mniejsza — 1600.

Wynika z tego, że ruch rowerowy wzmagą się znacznie.

## UNIwersYTECKA

— Powszechny wykład uniwersytecki p. t. „św. Augustyn w die epoki”, wygłosi ks. prof. dr. Czesław Falkowski, dn. 13 listopada br. o godz. 19 w Auli Kolumnowej Uniwersytetu. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy.

## AKADEMICKA

— Akademicka Drużyna Harcerska im. ks. A. Mackiewiczza powiadamia swych członków, iż we czwartek 13 b. m. odbędzie się zbiórka o godz. 20-tej przy ul. Zygmuntońskiej 16.

## POCZTOWA

— Ozdobne blankiety telegraficzne. Z okazji stulecia powstania listopadowego, Ministerjum Poczty i Telegrafów wydaje ozdobne blankiety telegraficzne dla nadchodzących telegramów, nadające się specjalnie na powinszowania z okazji różnych uroczystości. Nadawca, pragnący, by telegram jego doręczono adresatowi na ozdobnym blankiecie, musi przy nadawaniu telegramu, prócz normalnej opłaty taryfowej, dopłacić 10 groszy. Przyjmowanie i doręczanie telegramów na blankietach ozdobnych odbywać się będzie w czasie od 20 listopada do 31 grudnia.

## RÓŻNE

— Ograniczenia welsowe Banku Polskiego. Oddz. Banku Polskiego zastosował daleko idące ograniczenia kredytowe w tej formie, że do redyskonta przyjmowane są obecnie weksle z terminem płatności nie dłuższym niż 75 dni. (dotychczas było 90 dni).

Ograniczeniem tym nie podlegają jedynie weksle rolników.

S. P.

## MICHALINA z KONOPACKICH

### Juljanowa Krzyżanowska

Opatrzona Św. Sakramentami po bardzo długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 12 listopada 1930 r. przeżywszy lat 80.

Wyprawdzenie zwłok z domu żakby przy ul. Wileńskiej Nr. 36 do Kaplicy Wil. Tow. Dobroczynności nastąpi w piątek dn. 14 listopada o godz. 5 wie czorem. Nabożeństwo zaś za spokój Jej duszy odbędzie się w tejże Kaplicy w sobotę dn. 15 listopada o godz. 9 zrana.

Wyprawdzenie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwie na cmentarz Bernardyński o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI

Niezależnie od skrócenia terminu weksli prowadzi Bank Polski ostrą cenzurę.

Handel i przemysł operują weksłami nie krótszemi, niż 3-miesięczne, dotkliwie odczuły to ograniczenie, gdyż weksle ich będą musiały pozostawać w portfelach aż do czasu, kiedy staną się 2 i pół miesięcznymi.

— Rejestracja spółek akcyjnych. W myśl przepisu prawa o spółkach akcyjnych, wszystkie spółki, zarejestrowane przed dniem 1 stycznia 1929 r., winny najpóźniej do dnia 31 grudnia 1930 r., przystąpić do uzgodnienia swoich statutow z przepisami wspomnianego prawa i zarejestrować je po uzgodnieniu.

Dla uniknięcia niekorzystnych pod względem gospodarczym i prawnym powikłań w stosunkach spółek akcyjnych, które po uchwaleniu odpowiednich zmian statutow wypelnia ze swej strony ciężary na nich obowiązek tego postanowienia prawnego, zajdzie według konieczności bezzwłoczne załatwienie wniosków spółek akcyjnych o za rejestrowaniu tych zmian.

W związku z tem Ministerstwo Sprawiedliwości w tych dniach wystosowało okólnik do wszystkich Sądów Rejestrowych, aby sprawę tego rodzaju były traktowane jako szczególnie pilne i aby były załatwiane w ciągu 48 godzin od daty wypłynięcia wniosku.

— Centr. Biblioteka Pedagogiczna w nowym lokalu. Zarząd Centralnej Biblioteki Pedagogicznej Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego podaje do wiadomości, że wobec częściowych przenosin do nowego lokalu, czeltnia i wyposażenia nie będą czynne od 13 do 19 listopada r. b. włącznie.

Od dnia 20 listopada wejście do biblioteki i czytelnia od zaul. Św. Michalskiego, gmach Kuratorium.

## TEATR I MUZYKA.

— Teatr miejski na Pohulance. Dział gra na będzie w dalszym ciągu psychologiczna sztuka Surguczewa „Skrypcy jesienne”. Intersująca akcja tego utworu, na tle malowniczych dekoracji, oraz subtelne i wytworne ujęcie dialogu, składają się na całość nad wyraz miłą i ujmującą. W rolach głównych występują H. Ceranka, Z. Niwińska, R. Wasilewski i J. Kreczmar.

— „Noc listopadowa”. Najbliższą premierą w teatrze na Pohulance będzie „Noc listopadowa” S. Wyspiańskiego. Premiera tej sztuki odbędzie się w piątek 28 listopada w inscenizacji F. Rusczyca i R. Wasilewskiego.

— Teatr miejski w Lutni. „Nie rzucam mnie Madame”. Dział w dalszym ciągu lekka komedia S. Kiedrzyńskiego „Nie rzucam mnie Madame”, która odniosła wielki sukces artystyczny i cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Artysty biorący udział w wykonaniu tej sztuki z dyr. A. Zelwerowiczem na czele tworzą świetnie zgrany zespół. Efektowne dekoracje J. Hawrykiewicza dopełniają artystycznej całości. Wielkiem uroczajem widowniska są piosenki i ewolucje taneczne zespołu girls.

— „Cierpić owoc”. W przygotowaniu wytworna komedia włoska R. Bracco „Cierpić owoc”, która się ukaze w teatrze „Lutnia” pod reżyserją A. Zelwerowicza.

— Przedstawienie popołudniowe. W obu teatrach miejskich odbędzie się w niedziele nadchodząca przedstawienia popołudniowe po cenach niższych. W teatrze na Pohulance ukaze się po raz 21-szy „Mody las” J. A. Hertzta, w teatrze Lutnia — wyborna komedia francuska Bira — bezu „Mała grzesznica”.

— Koncert kwartetu Wileńskiego. Stara niem Wil. Tow. Filharmonicznego odbędzie się w poniedzialek nadchodzący w teatrze na Pohulance 1-szy koncert Kwartetu Wileńskiego, w składzie następującym: prof. Kontorowicz, Jadowker, Stolor, Katz, przy fortepianie Cecylja Krewer. Wybitny ten zespół zo rżanizowaniu przed trzema miesiącami występował z wielkim sukcesem artystycznym w wielu miastach Polski. Koncert po niedzielnym wywołał wielkie zainteresowanie ze względu na dobór repertuaru, jak również na wysoce artystyczną interpretację. Ceny miejsc od 50 gr.

## CO GRAJĄ W KINACH

Heljos — Pochodnia.  
Hollywood — Parada miłości.  
Stawid — Miasto Miłości.  
Lix — Gdy kobieta się zapomnia.  
Kino Miejskie — W kraju srebrnych lisów.  
Ognyko Kolejowe — Intrzygant.  
Stylowy — Arka Noego.  
Wanda — Skrzydłata flota.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w cyfrach. Od 10 do 12 bm zanotowano wypadków — 72 w tem kradzieży 12, przekroczeń administracyjnych — 25, opilstwa 12.

— Aresztowanie handlarza żywym towarem. Kolo Raczek ujęto niejakiego Fajusza Stejna z Wilna, który

## LITWOMANI AGITUJĄ ZA CZWÓRKĄ

Ze źródeł najzupełniej pewnych, dowiadujemy się, że litwomani wileńscy agituja wśród szczupłej garstki, zamieszkałej w Wilnie ludności mówiącej po litewsku, aby przy nadchodzących wyborach głosy swe rzuciła na rzecz 4-ki. — Wielkiej szkody ta agitacja nie przyniesie — gdyż lista litewska przy wyborach do rady miejskiej zebrała zaledwie kilkaset głosów. Lecz jakże to wystąpienie i litwomaniów jest charakterystyczne i dla nich i dla naszych wewnętrznych stosunków. Dla nich, że wolą najazajedniejszych nacjonalistów od obozu Piłsudskiego. Dla naszych wewnętrznych stosunków — bo widać z tego wyraźnie, że kto Polsce źle życzy ten popiera u nas endecję.

## KSIĄDZ MARKOWSKI

Ks. Markowski jest to osobistość dobrze znana wśród duchowieństwa katolickiego w Wilnie — i powiedzmy to po cichu, niekonięcznie najlepszą, wśród niego ciesząca się opinią. Przy obecnych wyborach ks. Markowski oczywiście agituje za endecją. Mieliśmy sposobność słyszeć go na jednym z endeckich wieców na Antokolu. Ksiądz Markowski stał w sutannie, ata kował rząd i prawil o tem, że w kinie miejskim pokazują „gole baby”, że jego przyjaciel, który tam zaszedł, przez cały seans bawił się „podwiązką swojej sąsiadki”. Nie pytamy ks. Markowskiego, co na kino miejskie wspólnego z wyborami, lecz dziwi nas, że owego widza, który tam w ten sposób się rozweselał ks. Markowski nazywał „swoim przyjacielem”. Wszak wiadomo, że „kto z kim przestaje, takim się staje”.

## CZOŁOWY KANDYDAT CENTROLEWU PGD KLUCZEM.

Z polecenia władz sądowych aresztowano czołowego kandydata Centrolewu w okr. nowogródzkim Machaya.

Aresztowanie nastąpiło za dopuszczenie się oszustw wyborczych.

Ponadto stwierdzone zostało, że Machay wszedł w bardzo bliski kontakt z różnymi osobami, znanymi ze swej działalności antypanstwowej w celu wzajemnego popierania się podczas agitacji wyborczej.

Podczas rewizji w mieszkaniu agitatora znaleziono dowody, że był ostatnio w Wilnie i Lidzie, gdzie konterował z przywódcami endecków w sprawie podziału terenu akcji wyborczej.

## ARESZTOWANIE AGITATORA

W Niemczech aresztowano mieszkanca Wilna Wacława Drozdowskiego, który uprawiał agitację na rzecz komunistycznej listy jednocy rob. — chłopskiej.

Drozdowskiego przywieziono do Wilna i oddano do dyspozycji władz sądowych.

## DWORCZANIN SKAZANY NA 6 LAT WIEZIENIA.

W Grodnie był sądzony b. poseł komunistyczny rob. — włościańskiego klubu białoruskiego Dworczanin, posta wiony w stan oskarżenia, jako winny strzałów na wiecu urządzonym przed paru miesiącami w pow. grodzieńskim.

Wczoraj zapadł wyrok skaazujący Dworczanina na 6 lat c. więzienia.

## USIŁOWA PRZEWIEŚĆ PRZEZ GRANICĘ PEWNA DZIEWIĘCZYNA, MIESZKANKE SŁONIMA. ARESZTOWANA NIE JEST CZŁONKINIĄ BANDY HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM.

— Zgon porucznika Rackiewiczza. W szpitalu wojskowym zmarł oficer KOP por. Rackiewicz Aleksander, który przed paru dniami postrelili się pod Rudziszkami w czasie polowania.

(dalszy ciąg kroniki na str. 4-tej)

## Z PRASY WILEŃSKIEJ:

Napad na drodze. W dniu 9 bm. około godziny 17-ej na powracających z Wilna do wsi Poduprze, gm. muckunskiej mieszkańców tejże wsi Kozłowską Annę oraz jej męża Kozłowskiego Bonifacego na przedzie kolejowym we wsi Polskie Wierzyby napadli 3 nieznanymi osobnikami, z których jeden uderzył Kozłowskiego Bonifacego jakimś twardym przedmiotem w okolicę ucha. Kozłowski stracił przytomność. Lekarz w Nowej Wilejce stwierdził u Kozłowskiego ciężkie uszkodzenie ciała. Powody napadu nie są znane.

Utonięcie. W rzece Wilży utonął wskutek własnej nieostrożności robotnik Józef Jurgielewicz, mieszkaniec wsi Kiemielski, gm. trockiej.

Duża kradzież. Święciemu Bolesławowi Objazdowa nr. 6 skradziono garderobę męską i damską, bieliznę pościelową, oznaczoną literami K. S., B. S., M. C., A. S., G. S., J. T. oraz zegarek męski srebrny w kopercie wewnętrznej, na której było wypisane „Rok 1863”. Poszkodowany oblicza straty na 3.000 zł.

Złodziejka w sklepie Skwarczewskiej Eugenji (Targowa nr. 6) podczas bytności w sklepie galanteryjnym przy ul. Ostrobramskiej nr. 25 skradziono torebkę z zawartością książeczki PKO, wydanej w Wilnie na sumę 1800 zł. legitymacji kolejowej nr. 1608 oraz 25 zł. gotówką. O powyższą kradzież podejrzewa nieznaną jej kobietę, która znajdowała się jednocześnie w sklepie i korzystając z chwilowej nieuwagi meldującej zabrala torebkę leżącą na ladzie.

Sazonowa kradzież. W dniu 19 bm. dr. Borkowiczowi Janowi, zam. we Włocławku pod Warszawą, skradziono z poczekalni zakładu geologicznego przy ul. Zakretowej nr. 15 palto zimowe czarne na watolinie, z kołnierzem szalowym, imitacja foków, kapelusz czarny i rękawiczki skórzane ogólnie wartości 350 zł.

Kównicz Arbusowej Nadziei (Lipowa 7) skradziono 2 futra damskie, z których jedno karakulowe, drugie brązowe na wiewiórkach oraz garderobę damską i bieliznę łącznej wartości 3000 zł. Dochodzeniem ustano, że kradzieży tej dokonał Wolejszo Bronisław, bez stałego miejsca zamieszkania, u którego część garderoby pochodzącej z tej kradzieży odnaleziono.

Nie udało się. W dniu 10 bm. przy ul. Zawalnej został zatrzymany znany złodziej Abramowicz Lejba bez stałego miejsca zamieszkania, który niósł bieliznę mokrą w ilości 60 kawałków. Ustalono, że Abramowicz skradł bieliznę tę u Kiler Wile, Zawalna nr. 31 która straty oblicza na 300 zł.

Niedozwolona operacja. W dniu 10 bm. Bohdanowiczówna Anna ze wsi Skowrody, gm. podbrzeskiej, zamieszkała chwilowo w Wilnie przy ul. Strycharskiej nr. 26 u Kukulisa Wincentego dokonała spędzenia płodu 6-cio miesięcznego. Płód ukryła w worku, który został odnaleziony przez Kukulisa. Bohdanowiczównę zatrzymano.

Przejechania. W dniu 10 bm. autobus nr. rej. 38189, kierowany przez szofera Pomieckiego Izidora, Moskowa nr. 21 na ul. Zarzeczce około domu nr. 20 potrącił błotnikiem Guskiewicza Franciszka lat 55, zam. w Nowej Wilejce przy ul. Wileńskiej nr. 12. Guskiewicz doznał lekkiego obrażenia głowy. Po nałożeniu opatrunku w pobliskiej aptece. Guskiewicz o własnych siłach udał się do domu.

Przy zbiegu ulic Ludwiskiej i Wileńskiej przez doróżkarza Gałumba Szłomy, Wlk. komierska 74 została przejechana Cymbler Tajba, W. Pohulanka 19, która doznała lekkiego obrażenia ciała.

Podrutki. W bramie domu nr. 135 przy ul. Antokolskiej znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku około 10 dni. Podrutek ka umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezusa.

Również w bramie domu nr. 16 przy ul. Subocz znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku około 4 tygodni. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezusa.

Porażony nożem. W dniu 11 bm. na ul. Kolejowej podczas bójki został kilka razy uderzony nożem w głowę Najman Franciszek, Kowienka 5 przez Abrzeźwiczę Piotra i Szyrko Aleksandra, zam. obaj w Młodziecznie. Najmana przewieziono do szpitala sw. Jakóba. Sprawców pobicia zatrzymano.

Pożar. W zask. Klim, gm. bieleńkiej wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny na szkole mieszkanca tegoż zask. Czesławskiego Józefa. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty wynoszą 4500 zł.

Rozprawa nożowa. Na ulicy Subocz wywiązała bójka między kilkoma osobnikami podnieconymi alkoholem, w trakcie której otrzymał kilka ciosów nożem Jan Czaryło (Subocz 53). W stanie poważnym odwieziono go do szpitala żydowskiego.

Falszywy bilon. Zagiewicz Genowefa, kupując artykuły spożywcze u Rodziewiczowej Józefy, zam. w Bolewcu otrzymała jako resztę fałszywe 2 zł. Monetę zakwestionowano.

Usiłowanie samobójstwa. W dniu 6 b. m. Omucianka Emilia, Subocz Nr. 20 usiłowała pozbawić się życia przez wypicie wiozła desperatki w stanie niezagrażającym życiu do szpitala Sawicz. Przyczyna — brak środków do życia.

Nagły zgon. W dniu 7 b. m. nagle zmarł w domu noclegowym przy ul. Poluickiej Nr. 4 Dąbrowski Władysław, lat 20. Złotki zabezpieczono.

Miły sublokator. W dniu 9 b. m. Wasilewskiej Zofii (Przyjaźń 19) skradziono 80 zł. z kufra. Sprawcy sublokatorowie Zajackowski Piotr i Matja.

V-ty powszechny zjazd Historyków polskich

W dniach 29 — 30 listopada i 1 — 2 grudnia 1930 r. odbędzie się w Warszawie V-ty Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Organizacją Zjazdu zajmuje się Stala Delegacja Historyków Polskich, wyłoniona na podstawie uchwały ostatniego Zjazdu Poznańskiego 1925 r.

Będą utworzone cztery sekcje: 1) dziejów walk o niepodległość, 2) dziejów dawnej Rzplitej 3) historii powszechnej, 4) dydaktyczna.

Pierwsza sekcja została utworzona w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą wybuchu powstania listopadowego. Referaty w tej sekcji wygłoszą pp. Tokarz, Askenazy, Bujak, Handelsman, Skalkowski, Konopczyński, Kukiel, Kipa, Przelaskowski, Lewak, Więckowska, Kozolubski, Lipiński, Rutkowski i in.

Druga sekcja zajmie się przede wszystkim historią Litwy wobec 500-letniej rocznicy zgonu Witolda; referaty na tę sekcję zgłaszają: pp. Adamus, Chodynicki, Ehrenkreutz, Halecki, Modelski, Paszkiewicz, Piwarski, Semkowicz, Zajackowski i in.

W najbliższym czasie zostanie wydana księga referatów i będzie rozesłana uczestnikom zjazdu. Pożądanym jest jaknajliczniejszy udział w zjeździe ze strony historyków wileńskich.

Wkładkę uczestnictwa w wysokości 25 zł. należy przesyłać pod adresem Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie (Uniwersytet) czekiem PKO nr. 152.226 albo też składać w Seminarium Historycznym USB na ręce p. dr. B. Bohdanowicz - Puciatowej w godz. 5 — 8 wiecz.

Uczestnicy otrzymają legitymację oraz druki zjazdu.

Oddział Wileński Polskiego T-wa Historycznego wzywa zgromadzających się historię do jaknajszerszego udziału.

Kącik Grafologiczny

Kącik grafologiczny poświęcony jest P. T. czytelnikom, którzy interesując się grafologią, chcieliby otrzymać ekspertyzę charakteru, usposobienia i t. p. swego lub zaintereosowanej osoby, nadesłaną do redakcji sub Kącik grafologiczny próbkę pisma oraz znaczek pocztowy wartości 1 zł.

Agat. Po przeczytaniu listu — zdziwieniem, ażali to intuicja, czy też podpatrzyła Pani tajemki naszej Redakcji. Rysopis mój, za wyjątkiem okularów, zgadza się w zupełności. Mam jednak pewne zastrzeżenie, co do określenia „miły”, ludzie bowiem mnie nie znoszą.

Twierdzi Pani, że agat jest kamieniem nie szczęśliwym, nie podzielałam Pani zdania. Gdybym miał jedną tonnę agatów, byłbym nader szczęśliwy — bo umożliwiłoby mi to podróż do Italji, o której marzę.

Poza tem astrologia twierdzi, że agat, kamień poświęcony księżycowi jest dla biatogłów (księżyc bowiem jest planetą opiekującą się picią piękną) nader szczęśliwy. Radzę go przeto nosić.

Wspomniał mi Pan, że nie jestem, raczej poślizniętym. Zasadniczą cechą usposobienia Pani jest swego rodzaju grawitacja.

Charakter nieskonduowany, wahający się, inteligencji natomiast dużo, pozwolę sobie jednak zaznaczyć, że nie skierowała Pani narazie prądu jej w zdecydowane tożysko — brak kierunku.

Posiada Pani dużo umiejętności życia i mimo, że kapryśny charakter, nieraz „staje dęba”, umie Pani z ludźmi postępować.

Wszystko to, co się rzekło, kiełkuje na gruncie zwanym przeze mnie „kobiecością” a popularnie „babinizmem”.

To jest dobre i nie wolno Pani tych cech zatracać. O ile Panią mój charakter pisma interesuje — bardzo proszę, całe stosy mych rękopisów spoczywają w koszach Redakcji „Słowa”.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU. CZYS POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

RADJO WILEŃSKIE

CZWARTEK, DNIA 13 LISTOPADA

- 11,58: Czas.
11,10 — 12,35: „Kącik dla pań” z Warszawy.
12,35 — 14,00: Poranek szkolny z Filharmonji Warsz.
15,50 — 16,15: „Jaka jest sytuacja budżetowa w Anglii i w Niemczech, a jako w Polsce” — odczyt z Warszawy wygł. St. Nowak.
16,25 — 16,30: Progr. dzienny.
16,30 — 17,15: Koncert symfoniczny (płyty) Słowo wstępne Witolda Hulewicza.
1) Beethoven — a) Uwertura „Prometeusz” b) Symfonia Nr. 3 „Eroica” (ork. symfoniczna pod dyr. A. Coates’a).
17,15 — 17,40: „O poezji Wergilijusa” — odczyt wygł. z Warsz. prof. G. Przychocki.
17,45 — 18,00: „Feljeton wieczny” — w wyk. Karola Wyrwicz — Wichrowskiego art. z teatrów Miejskich w Wilnie.
18,00 — 19,00: Tr. z Filram. Warsz. Przemówienia panów ministrów.
19,00 — 19,20: „Skrzynka pocztowa Nr. 130” — listy radiosłuchaczy omowi Witold Hulewicz dyr. progr. R. W.
19,20 — 19,50: Feljeton z Warsz.
19,30 — 19,55: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
19,55 — 20,00: Program na piątek.
20,15 — 20,30: Kom. Akadem. Kola Mijsynego.
20,30: Koncert z Warsz.
21,30 — 22,15: Stuchowisko z Warsz. („Zeglarski” — Szaniawskiego).
22,15: Koncert solisty (skrzypce) z Warszawy.
22,50 — 24,00: Komunikaty i muz. tan. z Warsz.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dn. 13. XI. 30 r.
WALUTY I DEWIZY:
Dolary 8,92 i pół — 8,94 i pół — 8,90, i cwiert.
Gdańsk 173,26 — 173,69 — 172,83
Holandia 359,20 — 360,10 — 358,30.
Kopen haga 238,05 — 239,25 — 238,05.
London 43,33 trzy czwarte — 43,44 i pół — 43,25.
Nowy York 8,914 — 8,934 — 8,894.
Nowy York kabel 8,923 — 8,943 — 8,903.
Paryż 35,64 — 35,13 — 34,95.
Praga 26,45 i pół — 26,52 — 26,30.
Szwajcaria 173,09 — 173,52 — 172,60.
Wiedeń 125,60 — 125,91 — 125,29.
Włochy 46,71 — 46,83 — 46,59.
Berlin w obrotach prywatnych 212,59.

PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka inwestycyjna 99,75 — 99,50.
Premjowa dolarowa 54,50. 5 proc. konwersyjna 48,50. 5 proc. kolejowa 45. 7 proc. sta bilizacyjna 83. 10 proc. kolejowa 104. 8 proc LZ BGK i BR, obligacje BGK 94. Te same 7 proc. 83,25. 8 proc. obligacje BGK budowlane 92. 7 proc. LZ ziemskie dolarowe 76,50. 4,5 ziemskie 52. 8 proc. ziemskie 70,25 4,5 warszawskie 52,75. 8 proc. warszawskie 71,75 — 71,25 — 71,50. 8 proc. Lodzi 67 — 67,50. 8 proc. Siedlec 78. 6 proc. obligacje pożyczki konw. m. Warszawy 8-ma i 9-ta cm. 50,50. 3 proc. pożyczka budowlana 50.

AKCJE.

B. Handlowy 195. B. Polski 161. Cukier 33,50. Modrzewjow 8,25. Norblin 35,50 — 35,75. Starachowice 12,75 — 13. Habersbusch 109 — 110.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. E. Orzeszkowej w Wilnie ogłasza, że 22-XI 30 roku o godzinie 13-jej odbędzie się przetarg na pomoce naukowe: 4 mikroskopy małe, 34 tablice przyrodnicze, 10 map historycznych rosyjskich i 32 tablice historyczne rosyjskie. Ogładek te przedmioty można w dniu 21 listopada od 11 do 13-jej godziny w dniu przetargu do godziny 12-jej (ul. Orzeszkowej 9).

Poszukujemy kupna folwarku od 50 do 70 ha o dobrej glebie z zabudowaniami gospodarczymi w pobliżu Wilna, najchętniej w stronie Rzeszy-Mejszagoly Zgłosz. Agencja „POLKRES” Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17-80.

KINO MIEJSKIE SALA MIENNA ul. Ostrobramska 3. Od dnia 10 do 13 listopada 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: „W KRAJU SREBRNYCH LISÓW” Dramat w 8 aktach. W roli głównej Rin-Tin-Tin. Nad program: „Mik i Jerry na wywczasach” — Kom. w 2 aktach. Kasa czyta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Istotny program: „Prezydent”.

KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38 Tel. 926. Wspaniała opowieść miłosna. Laura La Plante i JOHN BOLES. Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. DZIS! Największy 100 proc. dźwiękowiec Film wystawą i śpiewem poruszył cały świat! z ulubionym śpiewakiem MAURICEM CHEVALIER, który odśpiewa w języku francuskim swoje piosenki oraz Jeanette Mac Donald znana z filmu „Król Zebrałów”. Film jest osnuty na tle głośnej sztuki „Książę Mażonów” Leona Kauröfa i Julesa Chaneela. Nad program: dodatk ilustracyjny. Ceny niższe tylko na pierwszy seans. Początek o godz. 4-jej ost. 10.30.

Kino-Teatr „STYLOWY” WIEŁKA 36. DZIS! Oryginalny arcytwór stanowiący nową erę w historii ilustracji najbardziej nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe arcydzieło Kosztem dziesiątków milionów dolarów przy udziale 100.000 ludzi stworzono arcyfilm wszechświatowej sławy p. t. ARKA NOEGO Potężne epokowe arcydzieło w 14 aktach. W roli gł. Duioros Costeio i George O'Brien U w a g a: doceniając wielkie walory artystyczne filmu Arki Noego dla spotęgowania wrażeń specjalna ilustracja muzyczna: symfoniczna i 2 orkiestry dęte. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży dozwolone.

CHCE PANI MIEĆ POWODZENIE? Tyłko kosmetyki ELIZABETH ARDEN idealnie spreparowane w Londynie, Old Bond Street 25, mogą dać Pani świeżą, młodą cerę i ładny wygląd. Wyłączna Agentura w Wilnie J. PRUŻAN ul. Mickiewicza 15 vis-a-vis Hot. Georges telefon 482

Zarząd Spółki Akc. Browaru i innych przedsiębiorstw przemysłowych „E. Lipski” w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 7-ym, grudnia 1930 roku o godz. 17-jej po południu w lokau Zarządu przy ul. Popławskiej Nr. 29, odbędzie się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu i bilans na dz. 30. IX. 1930 r. 2) Uzgodynienie Statutu Spółki z prawem o Spółkach Akcyjnych w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. 3) Instrukcja i pełnomocnictwo dla Zarządu oraz preliminarz na r. 1930—1931 r. 4) Wybory członka Zarządu i kandydata zamiast ustępujących z kolei. 5) Wybory komisji Rewizyjnej. 6) Wolne wnioski.

Ostatnie dni! JUŻ we wtorek 16 b. m. Ciągnięcie I KLASY wielkiej 22 LOT. PAŃSTWOWEJ GŁÓWNA WYGRANA Zł. 1.000.000. (milion) 23 PREMJE!! Ogólna suma wygranych 32 MILJONY CO DRUGI LOS WYGRYWA! 1/4 losu 10 zł., — 1/2—20, 4/4—40 zł. Do kupna losów wzywa Jedyna, Największa, Najstarsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce E. LICHTENSTEIN i S-ka WILNO, WIELKA 44 Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 145. Szczęście stale sprzyja naszym P. T. Graczom! W ostatnich ciagnieniach padły u nas następujące wygrane: w 19 Loterii Premja zł. 400.000 — 20 Główna wygrana zł. 350.000 — 21 Premja zł. 30.000 — 21 Wielka wygrana zł. 100.000 — 21 Główna wygrana I klasy zł. 80.000 Zamiejscowym wysyłamy losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia P. K. O. 81051. Firma egz. od 1835.

LEKARZE DOKTÓR Zeldowicz chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz. Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYKNE NARZĄDOW D.W. MOCZOW. od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

AKUSZERKI AKUSZERKA ŚMIAZKOWSKA oraz Gabinet Kosmetyczny, usługa czyszczenia, pielęgnacji, kuraacji, wy padanie włosów, pielęgnacja twarzy. Miętkiewicza 46. KAŻDĄ SUMĘ gotówką lokujemy fachowo na mocne zabezpieczenie i dobre oprocentowanie. Dom H.-K. „Zachęta” Miętkiewicza 1, tel. 9-05.

LEKARZE Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Miętkiewicza 4, tel. 1,90. Od 9—12 i 4—8 Dr. Wolfson choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, od 9—1 4—8 w. tel. 10-67.

LEKARZE DOKTÓR Zeldowicz chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz. Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYKNE NARZĄDOW D.W. MOCZOW. od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

KUP LOS 1-ej KLASY 22 Pol. Lot. Państwowej w najszczęśliwszej kolekturze H. Minkowski Wilno, Niemiecka 35, telefon 13-17. P. K. O. 80.928 Centrala: Warszawa, Nalewki 40. Oddział w Lidzie: Suwalska 28. Główna wygrana zł. 1.000.000 i 23 premje Ogólna suma wygranych 32.000.000 Co drugi los musi wygrać! Korzystaj z nadarzającej się szczęśliwej sposobności! Ciągnięcie rozpoczyna się 18-go listopada. Cena: 1/4 losu zł. 10, 1/2 losu zł. 20, 3/4 losu zł. 30, 1/1 losu zł. 40. Wielka wygrana zł. 75.000 na Nr. 83697 niedawno ukończonej 5-jej klasy 21-jej Polskiej Loterii Państwowej również padła w naszej kolekturze w Wilnie Na prowincję wysyłamy losy niezwłocznie po wpieceniu należności na nasze konto P. K. O. 80.928

Pianina i Fortepjany o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kemptner i Syn, uznane i rzeczywiste za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r. WILNO, Niemiecka 3, m. 6. CENY FABRYCZNE. K. DĄBROWSKA SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE.

KOSMETYKA GABINET Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Urodę kobiecą, doskonałą, odświeżającą, usuwającą braki i skazy. Gabinet Kosmetyki Lecznicej J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA 16 18 m. 9. Przyj. w g. 10-1 i 4-7 W. Z. P. 43.

Oslabienie błednicę leczy Hemogen oryginalny tylko z formu Klawe ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

MATKI! UWAGA! Dawajcie DZIECIOM Czekoladę Zdrowia FABRYKI A. PIASECKI w KRAKOWIE. jest bardzo pożywna i niedroga. Żądajcie wszędzie!

ROZNE Stenografji listownie, szybko, jaknajdokładniej wyuczamy — gwarancja: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Znającym stenografię polecamy miesięcznik „Stenograf” (stenogramy — tłumaczenia).

POSADY Doświadczony buchalter b. kierownik najpoważniejszych instytucji podejmuje się uprządkować i naprowadzić na właściwe tory najbardziej zawiłąką rachunkowość według najnowszych i najprostszych systemów. Może przyjąć zajęcia stałe. Adres: ul. Orzeszkowej Nr. 3, m. 4. Tel. 66.

KUPNO SPRZEDAŻ Dom w śródmieściu do sprzedania. Wkrótce wolne mieszkanie. Informacje: Garbarska 1, straża na Wilno, Berger, Zawalna 17.